

## Jeszcze nigdy nie było tak drogo

data aktualizacji: 2024.01.03 autor: Beata Pierzchała



(fot. Beata Pierzchała)

**Obecnie w schronisku w Niemojewie przebywa 31 słupieckich psów. To dużo, bo w innych gminach jest ich dużo mniej, na przykład sąsiedni Godzianów ma w schronisku tylko trzy „swoje” psy. Słupia rocznie na utrzymanie bezdomnych psów musi przeznaczać blisko 80 tys. złotych. Jednak okazuje się, że to wcale nie było jeszcze tak drogo.**

Opieka nad bezdomnymi zwierzętami to zadanie własne gminy. Samorząd w swoich wydatkach musi uwzględnić koszt tej opieki. Słupia poszukuje operatora, który zajmie się wyłapywaniem i zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom w 2024 roku. Otwarcie ofert na początku grudnia skończyło się niemiłym zaskoczeniem. Cena za dobowy pobyt psa w schronisku wzrosła prawie trzykrotnie, a koszt złapania jednego psa jest nawet dziesięć razy większy niż dotychczas.

- W przyszłorocznym budżecie zaplanowaliśmy, tak jak dotychczas, 80 tys. złotych na opiekę nad bezdomnymi zwierzętami. W 2023 roku za jednego psa płaciliśmy 6,71 zł na dobę, a za złapanie jednego psa 123 złote - informuje Mirosław Matulski, wójt gminy Słupia. - Z przesłanych do nas ofert wynika, że koszty znacznie wzrosły. Otrzymaliśmy dwie oferty, obie dużo wyższe niż

zaplanowane przez nas wydatki. Nie spodziewaliśmy się aż takiego wzrostu.

W pierwszej ofercie dobowy koszt utrzymania jednego psa w schronisku wynosi 16,97 zł, a odłowienie jednego psa kosztuje 738 złotych. Druga oferta jest jeszcze wyższa. Za pobyt psa w schronisku trzeba zapłacić 17,22 zł na dobę, a koszt odłowienia jednego psa to aż 1230 złotych, czyli dziesięć razy niż dotąd płaciła gmina.

***Co zrobili urzędnicy? O tym dowiedzie się z artykułu w papierowym wydaniu "Głosu" z 4 stycznia.***

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/43051-jeszcze-nigdy-nie-bylo-tak-drogo>